

GŁOS POMORSKI

Nr. 271 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Przenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1.80 Złp. w agenturach miejscowych miesięcznie 1.85 Złp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2.05 Złp., wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2.1 Złp., dla W. M. Gdanska 2.5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3.50 Złp., do Gdanska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr. (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglii 5 shill do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne t. d. prenumeratorki nie mają prawa żądać niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdansk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czeków Gdansk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz



Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogólnym na stronie 4-tamowej 4 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 tam. przed tekstem 60 groszy, wstron tekstu 35 groszy za tekstem 28 gr. y dla W. M. Gdanska wiersz m/m 3-tam w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-tam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla rezerwy zagranicy 100% nadwyżki. Za tłumaczenia 20 proc. nadwyżki. — Racunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

✧ ✧ ✧ Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. ✧ ✧ ✧

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27 29.

Grudziądz, piątek, dnia 21-go listopada 1924.

Telefon nr. 50 i 51.

Obrady konwentu Senjorów.

Warszawa, 19. 11. (PAT.) Dziś po południu pod przewodnictwem marszałka Senatu p. Tramczyńskiego obradował Konwent Senjorów Senatu. W pierwszym punkcie porządku dziennego rozpatrywano sprawę przydziału miejsc w komisjach. Przyjęto odnośne wnioski,

przedstawione przez biuro Senatu. Następnie postanowiono na wniosek sen. Posnera (PPS) powołać z łona senackich komisji gospodarstwa społecznego oraz spraw zagranicznych i wojskowej specjalną podkomisję dla spraw emigracyjnych.

Rokowania polsko-niemieckie.

Klauzula największego uprzywilejowania.

Warszawa, 19. 11. (Pat.) Rokowania polsko-niemieckie, projektowane na dzień 12 listopada br. nie mogły być w terminie tym rozpoczęte z powodu choroby pełnomocnika Rzeszy von Stockhamera. Stan zdrowia pełnomocnika niem., nie pozwala jeszcze w tej chwili określić nowego terminu. Z dniem 10 stycznia 1925 r. nplywa — jak wiadomo — zawarowana na rzecz Polski w traktacie wersalskim klauzula największego uprzywilejowania co do importu towarów polskich na obszar Rzeszy niemieckiej. Z uwagi na to, że zarówno Rzesza niemiecka, jak i Polska przystąpiły do konwencji o wolności tranzytu, zawartej w Barcelonie, stosunki pomiędzy obi krajami, począwszy od dnia 10 stycznia 1925 r. w dziedzinie tranzytu osobowego i to-

warowego regulowane będą przez postanowienia tejże konwencji.

Urzędowa agencja Wolffa zamieściła w swoim czasie w prasie niemieckiej komunikat, zgodnie z którym począwszy od dnia 10 stycznia 1925 r. Niemcy przyznawać będą klauzulę największego uprzywilejowania tylko tym państwom, które taką klauzulę Niemcom przyznają. Dowiadujemy się, że o ileby nie został zawarty precyzywny temu układ i że o ileby rząd niemiecki zastosuje, począwszy od dnia 10 stycznia 1925 r. do importu polskiego zasady, zawartej w komunikacie Wolffa, rząd polski zachowa sobie w stosunku do importu niemieckiego do Polski wolną rękę.

Podwyżka płac na Górnym Śląsku.

Katowice, 19. 11. (Pat.) W sprawie sporu pomiędzy przedstawicielami zespołu pracy a przedstawicielami wielkiego przemysłu o zarobki robotników z wielkim przemysłem, odbyło się dziś posiedzenie komisji pojednawczej. Po długotrwałych rokowaniach wydano wyrok, mocą którego przyznano niższym kategoriom robo-

tników nie pracującym na akord podwyżkę płacy w wysokości od 5 do 10 proc. Podwyżka ta obejmuje w górnictwie węglowym około 50 proc., a w innych działach przemysłu około 20 proc. ogółu robotników. Rzeczona podwyżka wchodzi w życie z dniem 20 listopada br. i obowiązuje do dnia 31 stycznia 1925 r.

Stabilizacja urzędników państwowych.

Warszawa, 19. 11. (Pat.) W związku z wiadomościami, podanymi przez gazety poranne z dn 19 listopada b. r. o rzekomem odroczeniu przez rząd terminu

stabilizacji urzędników państwowych wyjaśnić należy że rząd dotychczas tej sprawy nie rozważał. Prace nad stabilizacją są w pełnym toku.

Rozdział niemieckich długów przedwojennych.

Paryż, 19. 11. (Pat.) Komisja odszkodowań dokonała rozdziału niemieckich przedwojennych długów publicznych, ustalając kwoty, które przypadają na poszczególne państwa. Przydział Belgii wynosi 640.600 marek złotych, Gdańska 3.765.729, Czechosłowacji 242.879, Polski za G. Śląsk 1.750.361, za inne terytoria 17.121.438. Z kolei komisja przyjęła do wiadomości protokół, podpisany w Innsbrucku dnia 27 czer-

wca 1923r. między przedstaw. posiadaczy przedwojennych rent państwowych austriackich i węgierskich, a delegatami państw sukcesyjnych i secesyjnych byłego cesarstwa austriackiego i królestwa Węgier. Wreszcie komisja przyjęła do wiadomości fakt utworzenia wspólnej kasy posiadaczy zagranicznych wspomnianych rent oraz odnośny statut. Kasa ta została utworzona w związku z konferencją paryską, która odbyła się w czerwcu 1924 r.

Paderewski przyjeżdża do Poznania.

Poznan, 19. 11. (PAT.) Dzienniki donoszą, że dn. 21. b. m. przybywa do Poznania Ignacy Paderewski

na uroczystość nadania mu przez uniwersytet poznański tytułu doktora honoris causa.

Pojedynek pomiędzy generałem a redaktorem.

Warszawa, 19. 11. (Pat.) Dziś rano odbył się pojedynek na szable pomiędzy generałem broni Szepczyńskim a redaktorem czasopisma „Głos Prawdy“ Stpiczyńskim. Powodem starcia był artykuł p. Stpiczyńskiego w „Głosie Prawdy“, którym to artykułem gen. Szepczyński uczuł się poważnie obrażony. Po siedmiu starciach,

skutkiem których były jedynie lżejsze rany gen. Szepczyński zadał redaktorowi Stpiczyńskiemu dwie ciężkie rany na prawej stronie twarzy, które spowodowały niezdolność redaktora Stpiczyńskiego do dalszej walki. Po przerwaniu walki zapasnicy podali sobie ręce.

Tajna organizacja Ludendorff'a.

Wiedeń, 19. 11. (Pat.) „Wiener Allgemeiner Ztg.“ donosi z Berlina, że tajna organizacja, założona w Bawarii przez Ludendorffa pod nazwą Frontbann usiłowała zapuścić korzenie także w północnych Niemczech, a

zwłaszcza na Śląsku. Władze pruskie rozwiązały w różnych miastach śląskich, filje tej organizacji i aresztowano jej członków.

W sprawie uposażeń urzędniczych.

Sprawa uposażeń urzędniczych, ten cierń dotkliwy, którego żaden Rząd nie potrafił usunąć dotychczas ze swego organizmu, nie tylko, iż nie traci na aktualności, lecz nabiera z tygodnia na tydzień coraz więcej cech, mających dosadnie obraz poważnego zagadnienia. Prasę periodyczną traktuje sprawę uposażeń urzędniczych jako zjawisko stale aktualne, nie schodzące ze szpalt pism: satyra o bosym i głodnym urzędniku państwowym stała się już żartem, który nieomal przechodzi w przyszłość; listy otwarte i petycje urzędników, wołających wielkim głosem, w którym nie brak już i akordów rozdrażnienia, nie są również osobliwością na łamach prasy codziennej. Zresztą życie, to życie, wegetacji, niedojadani, podartych bućków, nieopłaconych wpisów, codziennej tragedii o brakującej złotówce, jest najwymowniejszym dowodem nie z dziedziny frazeologii, ale z egzystencji tysięcy urzędników państwowych, która staje się bez przesady czarną pełną piolunów i goryczy.

Niechaj najlepszy ekonomista, najwytrawniejszy praktyk życiowy nakreśli receptę, wedle której urzędnik państwowy, posiadający rodzinę z 3 osób i pobierający 200 złotych miesięcznej pensji, może ponieść ciężar kształcenia dzieci, zabezpieczenia ich od głodu i głodu, niewystawianie siebie na urągawiska z racji braków, kłujących widoczną nędzą oczu. Żadne deklamacje, żadne frazesy, żadne ekonomiczno-statystyczne rozprawy nie zmieniają tego stanu, który z dnia na dzień coraz ciemniejszą plamą rysuje się na tle naszych stosunków społecznych. Nędza maskowana, cerowana, latana jest nieomal we wszystkich domach urzędniczych, oczywiście jeśli nie brać pod uwagę dygnitarzy z osobnym woźnym i gabinetem, pobierających wysokie pobory państwowe.

Punkt ciężkości zagadnienia leży w problemacie płynności uposażeń urzędników, wynikających z powodu zmiany szanła lub zwiększania punktów stosownie do wskazań komisji statystycznej, określającej wzrost lub zmniejszenie się drożyzny. Płynna owa mnożna, regulująca pensje urzędnicze, jest tym węzłem gordyjskim, którego nikt racjonalnie rozwiązać nie może. Niewątpliwie, że masy urzędnicze, pojmując trudności swego położenia odczekałyby z głęboką ulgą, gdyby wreszcie w kraju zapanował taki stan rzeczy, któryby pozwolił na ostateczne ukreślenie głowy tej hydrze, jaką jest t. zw. mnożna. Ale stan taki bynajmniej jeszcze nie zapanował i kiedy wreszcie zapanuje — przewidzieć tego na nie-szczęście nie jesteśmy w stanie. Pozbawianie rzeszy urzędniczych w tych warunkach, kiedy drożyzna rośnie, mnożnej, byłoby prosto zepchnięciem ich w beznadziejną otchłań rozpacz. W jaki przeto sposób, idąc po linii logiki faktów, można dowiedzieć, że drożyzna wynika skutkiem zwiększania poborów urzędniczych. — Jest zagadka, na którą mogą odpowiedzieć tylko dziwne nabożeństwa ekonomistów, zajmujący się tą sprawą na forum publicznym. Statystyka, ogłoszona przez Radę Ministrów, przez te Radę, która wszak sama ustanawia pobory urzędnicze, dowodzi zgoła czego innego: wzmagająca się drożyzna jest przyczyną do koniecznego zwiększenia poborów, nie zaś skutkiem ich podnoszenia. To też z dziwnym uczuciem czyta się artykuły, w których autorowie nadzwyczaj gorliwie starają się wytłumaczyć ogółowi urzędniczemu, że wrota rajy rozwarłyby się przed nimi, gdyby zwiększono płynność mnożnej. Oczywiście znamy urzędników, posiadających wcale okazałe sperandy i kilkupiętrowe kamieniczki, dla których pensja jest tylko skromnym dodatkiem do osobistych dochodów.

Znamy wszak fakt, że specjalnie wyłoniona komisja pewnego Związku przemysłowców, niewiele jednak z urzędnikami mającą wspólnego, dażyła gorliwie do zmniejszenia urzędu statystycznego, wykazującego wzrost drożyzny, wedle obliczeń którego regulowane są pensje nie tylko urzędników państwowych, ale, jak wiemy, i przeważnych mas robotniczych. Za jednym pociągnięciem chciało się otworzyć wrota rajy nie tylko przed rzeszą urzędników państwowych, ale i przed szeroką rzeszą robotniczą. Chciało się obłudnie, kłamliwie, sofistycznie i niezyciowo dowieść, że z chwili, kiedy pensje i zarobki urzędników i robotników zostaną ustalone, drożyzna zniknie jak za dotknięciem różdżki czarodziejki. Argumenty, jakie rzucono wówczas na szalę, brzmiały pięknie jak retoryka dogodna dla pewnych sfer, ale odbiegały od życia jak liść rzucony na warkły prąd nurtu.

Bez wątpienia, że dorzucanie po 2, 3 punkty mnożnej do miesięcznych poborów nie poprawia bynajmniej doli urzędnika czy robotnika, nie wyprowadza go z błędnego koła codziennej tragedii, straszacej błądą twarzą niedoborów na długi przed koncem miesiąca. Ale odjęcie mu i tego nędznego zasiłku porażałoby go, jak powięździeliśmy, w beznadziejną otchłań rozpacz.

Z Senatu.

Rezolucja pod adresem Ministerstwa Kolei. — Zabezpieczenie internowanych inwalidów. — Nowela do ustawy o podatku majątkowym.

Warszawa, 19. 11. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu p. marszałek odczytał list p. premiera, zawiadający o zmianach, zaszytych w gabinecie.

Następnie sen. Adelman (Chr. Nar.) w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował dodatkowe rezolucje do poszczególnych części budżetu na rok 1924. Pod adresem Ministerstwa Kolei skierowano następującą rezolucję: Senat wzywa rząd, aby od dnia 1 stycznia zaprzestął placenia pensji urzędnikom kolejowym, urlopowanym do związku zawodowych, aby zrewidował ryfę osobowe, dotyczące uig biletowych, aby rozpatrzył możliwość powołania podsekretarza stanu do spraw lotnictwa cywilnego, aby przedłożył Sejmowi ustawę o załatwieniu budowy kolei lokalnej na zasadach ustawy galicyskiej z dnia 17 lipca 1893 r., aby zwołał lub wywasyzył grunta zajęte przez zaborców pod tory kolejowe i wynagrodził właścicieli, wreszcie Senat wskazuje, iż pożądanym byłoby opracowanie projektu, w którym rząd uczestniczyłby w wielkiej mierze w kosztach budowy kolei przy liniach, mający ważniejsze znaczenie dla ogólnych interesów państwa. Do ministerstwa Wyznań Rel. i Osw. Publ. skierowana jest rezolucja o przeprowadzeniu rokowań, co do ilości świadectw także z zarządzeniem cerkwi prawosławnej. Od ministerstwa Pracy i Opieki S.oł. Senat domaga się, aby przy likwidacji obozów internowanych zabezpieczono internowanym inwalidom niezdolnym do pracy możliwość życia na równi z inwalidami polskimi, zaopatrzone inwalidów w ubranie i obuwie, wydano im dokumenty zezwalające na wolny ruch, wreszcie zabezpieczono pomoc ich warsztatom pracy tak w zakładach państwowych, jak i prywatnych.

Wszystkie rezolucje Izba przyjęła. Po referacie sen. Balińskiego (ZIN) przyjęto ustawę o pozbywaniu majątków, przejętych na własność państwa jako dobra nieruch. bezdziedziczne.

Sen. Stecki (ZLN) referował rezolucję, wzywającą

rząd do przedłożenia noweli do ustawy o podatku majątkowym, w celu dokonania słusznego rozdziału kontyngentu. Jak wiadomo, ustawa oznacza dla rolnictwa sumę 500 milionów jako kontyngent podatkowy, dla przemysłu i handlu 375 milj. a dla wszystkich innych 125 milj. Wnioskodawca oraz większość komisji uważają ten rozdział za niesprawiedliwy, gdyż majątek rolnictwa w całym państwie według obliczeń referenta wynosi około 36 proc. ogólnego majątku narodowego. Komisja nie przesądza, w jakim kierunku ma iść nowelizacja ustawy zwraca tylko uwagę, że dzisiejszy rozdział jest nieodpowiedni.

Sen. Wurzel (kl. żyd.) oświadcza, że przyjęcie proponowanej rezolucji byłoby stwierdzeniem przez Senat, iż rozdział kontyngentu, dokonany został nie sprawiedliwie, obniżenie zaś kontyngentu przypadającego na wielką własność ziemską byłoby równocześnie z podniesieniem kontyngentu dla przemysłu i handlu, z zestawień zaś, przedstawionych przez mówcę wynika, że przeciętnie obciążenie przemysłu, i handlu i rzemiosłownictwa wynosi 4.28% od majątku, a wielkiej własności 2.5%. Sprawa zdaniem mówcy nie dojrzała jeszcze do tego, aby Senat mógł wyrazić pewność, że własność ziemską została pokrzywdzona i dlatego wnioskuje o odesłanie rezolucji do komisji.

Sen. Dobrucki (Piast) uważa, że zeznanie podatników w tem stadium nie mogą jeszcze posłużyć za podstawę do zmiany stosunku kontyngentu i dlatego klub mówcy popiera wniosek o odesłanie sprawy do komisji.

Sen. Stecki zapewnia, że sprawdzanie zeznań płatników na ogół jest skończony i że chwila obecna jest już odpowiednią, aby się zastanowić nad tem, co dalej należy począć?

W głosowaniu odrzucono wniosek sen. Wurzela o odesłanie spraw do komisji. Rezolucję uchwalono 44 głosami przeciw 30. Na tem posiedzenia zamknięto, następne dn. 3 grudnia b. r. o godz. 4-ej po poł.

Sowiety inscenizują zamach na Estonję.

Wielki proces o zdradę główną w Estonji — Zbrojny napad na uwięzionych — Całą akcją wywrotową kierują sowiety.

W przededniu rozpoczęcia wielkiego procesu przeciw 149 komunistom, oskarżonym o zdradę główną oraz o sprzyżenie, mające na celu obalenie niezależności Estonji, dokonano przed kilku dniami zbrojnego napadu na wojskowe więzienie, w którym siedzą podsądni.

Wobecicznej bandy uzbrojonych napastników, musiano zawezwać na pomoc oddziały wojskowe, które po dłuższej walce przywróciły porządek.

Nie jest rzeczą tego artykułu poruszać i omawiać racje, jakie wpływają na wzrost cen w naszej gospodarce krajowej. Ciekawi jesteśmy, jakie wyniki da komisja, zebrana pod przewodnictwem p. Premiera Grabskiego, która w wieczornym nieco tonie obradowała nad środkami, mającymi zahamować wzrost naszej rodzimej drożyzny; jako widoczny pierwszy objaw tych dysertacji komisyjnych stwierdziliśmy podniesienie się cen chleba i cukru, tych najniezbędniejszych artykułów dnia powszedniego. Czy autor podpisany „urzędnik“ znów będzie twierdził, iż cukier i chleb podrożały pod koniec października dlatego, iż na początku października urzędnicy dostali o kilka punktów mnożnej wyżej?

Jeżeli do ponurych barw tego obrazu dodamy, iż sama Warszawa posiada kilkudziesięciu zastęp zredukowanych urzędników państwowych, nie mogących znaleźć pracy i chle-

Wskutek tego wypadku w całej Estonji zawładzono zbrojne pogotowie.

Proces, który ma się odbyć za kilka dni — budzi niesłychaną sensację, bowiem istnieją niezbité dowody, że pracą mającą zdrzążyć suwennę w Estonji kierują Sowiety.

ba, że jakoby p. Premier z wysokich racji oszczędnościowych zamierza dokonać redukcji jeszcze 20 000 urzędników, że poza materialnym stanem rzeczy są i względy psychologiczne, które w głowach i duszach mas urzędniczych wywołują zniechęcenie, rozgorzyczenie, rozdrażnienie takim układem stosunków, to obraz wcale nie przesadny, ciemną i ponurą malowany będzie farba.

Wydaje nam się, że i tych względów psychologicznych lekceważyć nie można, że należy je wziąć pod głęboką uwagę i zbytnio struny nie przeciągać. Leży to zarówno w interesie mas urzędniczych, ale leży to również nie mniej głęboko i w interesie sfer rządzących.

O tem pamiętać należy... — kończy „Alter ergo“ w „Haśle“, za którym uwagi te do rozważni interesowanym powtarzamy.

niemu, że zabiłaś go sama z zazdrości o Egipcjanke Amernatas, którą kochała.

— Skąd wiesz o tem, cudzoziemcze? Skąd znasz to nazwisko? Nie wspominałam o niem — przerwała z okrzykiem, chwytając mnie za ramię.

— Może mi się śniło — odparłam. Dziwne sny miałam tu w jaskiniach Kor. Zdaje się zatem, że sen mój był odzwierciedleniem prawdy. Jakaż korzyść przyniosła ci twoja głupia zbrodnia? dwa tysiące lat pokuty. Czyż nie tak? A teraz masz zamiar błąd twój powtórzyć. Mów, czego pragniesz; twierdzą jednak, że nie wyniknie z tego nic dobrego. Kto czyni dobrze, spodziewa się przynajmniej dobrego, a kto źle czyni, zbiera zło, bez względu na to, że kiedyś grzechy jego mogą mieć dobre następstwa. Żyjemy w ustawicznym niebezpieczeństwie to prawda, lecz biada temu, kto to niebezpieczeństwo sprowadza. Tak mówił Mesjasz, o którym ci wspominałam i mówił prawdę. Jeśli zabijesz tę niewinną kobietę, będzie na tobie ciężki przekleństwo i nie zbierzesz owoców z dawno zasadzonego drzewa miłości. Zresztą, jak sądzisz? czy człowiek ten weźmie cię zbroczoną krwią kobiety, która go kochała i która się nim opiekowała?

— Odpowiedziałam ci już na to — odparła. — Gdybym zabiła ciebie, jak i ją pokochałaby mnie jednak, Ho! Ho! mój wszyśtko tak pewnie, jak i ty zginąłbyś z całą pewnością, gdybym przypadkiem śmierć twą postanowiła. Nie może masz słusność. Myśl ta dręczyła mnie bardzo. Jeśli się da zatem, daruję życie tej kobiecie. Czyż nie mówiłam ci już dawniej, że nie lubię okrucieństwa dla okrucieństwa? Nie chcę sprawić cierpienia i nie lubię na nie patrzeć. Niechaj tu przyjdzie, teraz zaraz zanim zmienię zdanie! — i zakryła szybko twarz przysłoną zasłoną.

Uradowany, że uzyskałam przynajmniej tyle, wyszedłem na korridor i zwróciłem na Ustanę, której biał-

Czego obecnie żądają pp. zecerzy?

II.

Otóż Komisja zarobkowa Związku drukarzy i pokrewnych zawodów wysunęła następujące żądanie:

- Dotychczasowy podział plac w zawodzie graficznym (4 kategorie) uważa się za niesiony a wzamian wprowadza się 3 kategorie.
 - w pierwszym roku po wyuczeniu,
 - do 21 lat,
 - ponad 21 lat.
- Z chwilą rozpoczęcia pracy wynoszą zarobki pracowników graficznych jak następuje:

	Po wyuczeniu	Do 21 lat	Ponad 21 lat	Ponad 24 lat
Składacz ręczny, druk-maszyn., introligator	61,20	64,80	72,—	81,—
Obecne place	34,50	45,08	46,92	51,52
Oddziałowy, korektor metram. 20% więcej	73,44	77,76	86,40	93,—
Obecne place	41,40	54,28	56,12	61,64
Litogr., kamieniodruk., chemigr. 25% więcej	76,50	81,—	90,—	99,—
Obecne place	41,40	54,28	56,12	61,64
Składacz maszynowy 30% więcej	43,24	56,58	58,88	64,40
Obecne place				
- Personel pomocniczy:

	Żądane place	Obecne place
a) w pierwszym roku	10,80 zł	8,74 zł
b) po roku	17,90 „	11,50 „
c) po trzech latach	25,20 „	17,94 „
d) po czterech latach	32,40 „	22,54 „
- Przyjmowanie uczeni do zawodu graficznego wstrzymuje się na jeden rok.
- Wszystkich pracowników technicznych oraz uczeni, których zakład przyjął podczas strajku zwalnia się.
- Cały personel graficzny i pomocniczy zatrudniony w zakładzie przed strajkiem wraca na swoje miejsca.
- Zakłady graficzne przyjmują wszelki personel za pośrednictwem biura przy Zw. Zaw. Drukarzy.
- Zarobki pracowników graficznych reguluje się co miesiąc w myśl orzeczenia Komisji Statystycznej przy Magistracie miasta Poznania.
- Stawki powyższe uważa się jako minimalne.
- Dotychczasowe warunki niezmiennione przez niniejszą umowę obowiązują nadal.
- Po uzgodnieniu powyższych warunków przystępują obie strony do opracowania cennika pracy dla zawodu graficznego.

Tak wyglądały żądania centrali strajkowej.

W Grudniadzu gdzie „place obecne“ należy rozumieć o 2 1/2% niższe z powodów, które w pierwszym wyłuszczyliśmy artykule, pp. zecerzy wzgl. ich komisja strajkowa mieli więcej te same przedłożyła żądania.

Coprawda kilku punktów nie wyłuszczyła komisja grudniadzka, postawiła też inne — niższe — warunki finansowe ale warunki swe komisja tuższa nie wyodrębniła, tylko je uważała za „tymczasowe“ — aż do czasu — jak mówi pismo grudniadzkie komisji — zawarcia umowy zbiorowej między Związkiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią a Związkiem Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce.

Warunki grudniadzkie brzmiały:

- Dotychczasowy podział plac w zawodzie graficznym uważa się za niesiony, wzamian wprowadza się 3 kategorie
 - kategoria I. wszyscy wykwalifikowani pracownicy graficzni do roku po wyuczeniu,
 - kategoria II. do 24 lat
 - kategoria III. ponad lat 24.

Płaca wynosi w kategorii I.	54,— zł
„ „ II.	61,20 zł
„ „ III.	68,— zł
- Dodatek dla składaczy maszynowych wynosi 30% normalnego minimum.
- Płace introligatorów wykwalifikowanych wyrównuje się do minimum zecera ręcznego.

dr. RIDER HAGGARD.

ONA.

Powłtć.

DZIEJE NIEZWYKŁEJ WYPRAWY.

(Tłum. Bron. Falk)

Byłem bezsilny wobec podobnej kazuistyki, która urzeczywistniona, sprowadziły musiała zupełny upadek moralności takiej jaka dziś obowiązuje. Ale słowa jej przyparowały mi nie lek. Na cóż zdobyć się mogła istota, nieskrępowana żadnym ludzkim prawem, pozbawiona zupełnie poczucia tego, co złe i dobre, wyzuta z moralności, może pospolitej i banalnej, lecz opartej według naszego przeświadczenia na silnej podstawie osobistej odpowiedzialności, która odróżnia ludzkość od świata zwierzęcego? Chodziło mi jednak bardzo o ocalenie Ustany, którą lubiłem i szanowałem, od bezlitosnej śmierci z rąk potężnej rywalki. Dlatego zwróciłem się do NIEJ jeszcze raz.

— Ayesho! — rzekłem — wywody twoje są dla mnie za subtelne, ale wszak sama mówiłaś, że każdy człowiek powodować się winien tylko własnym przekonaniem i iść za popędem własnego serca. Czyż twoje serce nie ma litości dla tej, której miejsce chcesz zająć? Pomyśl, że ten za kim tęskniłaś przez wieki cafe, jak mówisz, chociaż rzecz ta przechodzi moje pojęcie, powrócił i oto, jak mówisz także, wyrwałaś go ze szponów śmierci. Czy chcesz przybycie jego uczcić przez morderstwo kobiety, która go kochała i która sam może kochał. Kobiety, która bądź co bądź, ocaliła go dla ciebie w chwili gdy groziły mu oszczepy twoich niewolników? Mówisz również, że w dawnych czasach zginęłaś przeciw-

ła szata mignęła mi przed oczyma w pewnej odległości w świetle jednej z glinianych lamp, umieszczonych w równych odstępach w tunelu. Zerwała się i pobiegła ku mnie.

— Czy pan mój nie żyje? Ach! nie mów mi, że umarł — zawołała, podnosząc ku mnie swoją miłą twarzyczkę skamieniałą w bólu, tonem błagalnym, który chwytal za serce.

— Nie, żyje — odparłem — ONA ocaliła mu życie. Wejź!

Westchnęła głęboko, weszła i padła na ręce i kolana, jako było zwyczajem Amahaggerów w obecności strażliwej JEJ.

— Powstań! — rzekła Ayesha zimno — i podejdź bliżej.

Ustana spełniła rozkaz i stanęła przed NIA z opuszczoną na pierś głową.

Nastąpiła chwila ciszy, którą przerwała Ayesha.

— Kim jest ten człowiek? — rzekła, wskazując na we śnie pogrążonego Leona.

— To mój małżonek — odparła cicho.

— Kto ci go dał za małżonka?

— Wzięłam go za męża według obowiązującego w naszej krainie zwyczaju, o Ty.

— Uczyniłaś źle, kobieto, biorąc za męża cudzoziemca. Nie jest on twoim ziomkiem i prawo w tym wypadku nie obowiązuje. Postuluj: być może, uczyniłaś to z nieświadomości i dlatego daruję ci życie. Inaczej zginęłabyś. Słuchaj dalej: wracaj do domu! zabraniam ci mówić i widzieć się więcej z tym mężczyzną. On nie dla ciebie. Słuchaj wreszcie: jeśli złamiesz mój rozkaz czeka cie śmierć niechybna. Odejdź!

Ale Ustana nie ruszyła się z miejsca

— kobieto!

(Ciąg dalszy nastąpi)

4. Stawki dla oddziałowych, metrapaży itd. pozostają nadal bez zmiany.
5. Zakłady Graficzne zobowiązują się nie przyjmować narazie uczni.
6. Wszelkie podwyżki, dotyczące wzrostu drożyzny w myśl orzeczenia Komisji Statystycznej przy Magistracie m. Poznania zostają doliczone do zarobków zasadniczych.
7. Wszystkich uczni i pracowników technicznych, których zakład przyjął w czasie strejku zwalnia się.
8. Cały personel graficzny i pomocniczy zatrudniony w zakładzie przed strejkami wraca na swoje miejsca.
Tak brzmią tymczasowe grudziądzkie warunki.
Zatem zasadniczo nie różniły one się w niczym prócz tego, że na razie żądano tygodniowo tylko 54,— wzgl. 61,— wzgl. 68,— zł.

Porównując pozatem warunki, chcemy tylko zwrócić uwagę na tendencję nietylko monopolową, ale wręcz wrogię kształceniu uczni, bo żądające nieprzyjmowania uczni!

Dla czego? — zapytacie. Tylko z tej przyczyny, by stawki zarobkowe mogły być jeszcze wyższe skutkiem braku dopływu nowego i młodego przyrostu.

A jak nazwać żądanie, uzależniające od zgody pp. zecerów przyjmowanie pracowników? Jeżeli nie co innego, to punkt winien być rozsądnym zecerem otworzyć oczy, doświadczyć kierownicy strejku, zasiadający w Poznaniu i w Warszawie.

Warunkami swemi atoli nie zadowolili się pp. strejkujący, a raczej ich kierownicy i zaskarżyli Związek Zakł. Graficznych i Wydawniczych przed sąd rozjemczy.

Termin się odbył w piątek ubiegły. Nim podamy treść wyroku, który jest najsurowszą krytyką żądań zecerów, zaznaczyc chcemy, że pp. zecerzy, a raczej ich przewodnicy wyroku tego sądu, którego sami zażądali, nie uznali, wykazując tamsamem, że nie tyle o polepszenie warunków pp. zecerów im chodzi, ile o podtrzymanie wrzenia i podniecenia oraz niezadowolonia, ile dalej o to, by pracownik nie oddał się uczciwej pracy.

Czy i to ostatnie postępowanie nie otworzy zaslepionym ocz? —

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Ofiarowanie NMP. Wschód słońca 7.34 zachód 3.57. Wschód księżycy 12.17 zachód 1.58.

Repertuar Teatru Miejskiego.

CZWARTEK: Premiera „ZACZAROWANE KOŁO”
PIĄTEK: „ZACZAROWANE KOŁO”
SOBOTA: Premiera „CNOTLIWA ZUZANNA”
opretka w 3 aktach J. Gilberta.
NIEDZIELA: O godz. 3.30 „HALKA” Ceny niższe.
Wieczorem „CNOTLIWA ZUZANNA”

—** Teatr Miejski w Grudziądzu W świeżej Jeszcze jest pamięci spłonienie Teatru naszego, które miało miejsce po drugim przedstawieniu ubiegłego sezonu. W zrozumieniu, że teatr polski w Grudziądzu latnieć musi Korporacje Miejskie postanowiły umieścić takowy w wydzierżawionej na ten cel sali Tivoli, gdzie też po dziś dzień się mieści. Lecz choć teatr w sali wspomnianej znalazł tymczasowe schronienie, to jednak nie przestano nad tem myśleć by zniszczone dzieło znów odbudować wzgl. pobudować teatr nowy. Zawiał się specjalny komitet, który na cele odbudowy zbiera fundusze, lecz niestety do tego czasu bez poważniejszych rezultatów.

Wobec tego Magistrat własnymi funduszami przystąpił do odbudowy spalonego teatru. Prace postępują szybko i jest nadzieja, że z dniem 1. lutego 1925 r. zostanie Teatr umieszczony w odbudowanym gmachu. Wewnętrzne urządzenie Teatru ulegnie poważniejszym zmianom a mianowicie została znacznie powiększona scena a co najważniejsze buduje się piętro gdzie mieścić się będą loże i balkon. Wogóle wewnętrzny wygląd zbliżony będzie do teatrów stałych. Zanim jednakowoż dzieło zostanie ukończone, obywatelstwo winno teatr popierać tam gdzie się obecnie mieści aby dać mu możność przetrwania najgorszych dlań czasów i dopomóc do tego by teatr mógł przeprowadzić się do stałej swej siedziby pełniąc w całości szlachetne swe zadania.

—** „Zaczarowane Koło” baśń fantastyczna w 5 aktach L. Rydla, wchodzi z dniem dzisiejszym w repertuar naszego teatru. Dyrekcja nie szczędziła kosztów i trudów, ażeby pięknej baśni ludowej, dać nowe dekoracje i kostjmy.

—** **Żałobna msza św.** za spokój duszy ś. p. Władysława Jurka odbyła się dzisiaj o godz. 9-tej rano w kościele farnym. Na mszy św., którą odprawił ks. dziekan Dembek, byli obecni oprócz rodziny, liczni przyjaciele i znajomi zmarłego. W kościele św. Mikołaja odbyła się również msza żałobna o godz. 8 rano. Staraniem Bractwa strzeleckiego, którego zmarły był honorowym prezesem.

—** **Związek Inwalidów wojennych** zwołał na dzień 26 z. m. Zjazd prezesów poszczególnych Kół i grup Pomorza, który się odbył w Grudziądzu w hotelu „Pod złotym lwem” przy bardzo licznych udziałach. Reprezentowane były niemal wszystkie Kola i grupy Pomorza. Po zagajeniu przez prezesa Zarządu Wojewódzkiego kol. Rhona, przywitał obecnych kolegów wiceprezes kol. Kamrowski w imieniu tutejszego Koła w bardzo gorących słowach.

Poza sprawami organizacyjnymi omawiana była kwesta na Pomorzu, która za zezwoleniem p. Wojewody Pomorskiego odbędzie się od 1 do 15 listopada po lewym brzegu Wisły aż do pow. Starogardzkiego, a od 15 do 20 grudnia rb. po prawym brzegu Wisły i w powiatach pozostałych po lewym brzegu Wisły (Kaszuby).

Ofiary z tej kwesty mają być przeznaczone na grudziądzkie dla ofiar wojny, i uchwalono z ofiar tych prze-

kazać pewną kwotę ociemniałym inwalidom, poza tem każde Koło względnie grupa wyraziła swą gotowość ze zebranych materiałów (odzież) wyekwipować poszczególne ociemniałym inwalidom i uchwalono zgotować należyte przyjęcie ociemniałym, którzy odbędą podczas kwesty w Grudziądzu wielki Zjazd.

Z okazji tego Zjazdu urządzają inwalidzi wojenni wielki pochód manifestacyjny z współudziałem licznych delegatów poszczególnych Kół i grup jak i też wszystkich istniejących sztabarów Z. I. W. R. P. całej Rzeczypospolitej. Zjazd wyraził nadzieję że całe społeczeństwo a przede wszystkim organizacja Czerwonego Krzyża, przyczyni się do wspaniałego przyjęcia najniebezpieczniejszych ofiar wojny. Podkreśla się z uznaniem, że p. Hoffmanowa z Zarządu Cz. Krzyża podjęła już wszelkie starania w tym kierunku i zamierza uczestników Zjazdu gościć przyjąć. Zw. Inwalidów Wojennych natomiast wręczy przy tej okazji ociemniałym delegatom dary gwiazdkowe.

Po załatwieniu szeregu innych spraw, poświęcił prezes Zarządu Wojewódzkiego bardzo gorące słowa uczczeniu wielkiego wieszacza polskiego śp. Henryka Sienkiewicza, które to słowa delegacji, powstawszy z miejsc, z wielkim skupieniem wysłuchali. poczem piękny ten Zjazd zakończono odśpiewaniem roty Konopnickiej.

—** **Budowa bocznic kolejowej do Rzeźni Miejskiej.** Za inicjatywą decernenta Rzeźni miejskiej p. rady Nowakowskiego uchwalili Korporacje miejskie pobudować do rzeźni bocznicę kolejową. Po przeprowadzonych w tym celu pertraktacjach w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku przystąpiono do rozpoczęcia prac, które rzeźnia własnym kosztem wykonuje, a które już tak dalece postąpiły, że planuje się z końcem roku bieżącego bocznicę oddać do użytku.

Bocznicą dla Rzeźni mieć będzie bardzo wielkie znaczenie. Mianowicie dostawa bydła i świń przeznaczonych na rzeź będzie przez to udogodniona jak również i wysyłka wyrobów masarskich.

Taksamo istnienie bocznic stanie się ndogodnieniem dla hodowców koni i bydła, którzy rządząją na placu przy rzeźni licytacją i aukcją. Taksamo będzie bocznicą wielkim ndogodnieniem dla wystawców mającej się odbyć w wrześniu 1925 r. Wystawy Przemysłowo Rolniczej.

—** **Wydział Opleki nad Żołnierzem** przy N.O.K. urządza na cel powyższy, w sobotę dnia 22. 11. b.r. o godz. 4-jej popoł. w Teatrze Miejskim, przedstawienie amatorskie. Na program złożą się występy uczni gimn klasycznego i szkoły im St. Jachowicza. Bilety w cenie od 50-150 gr. do nabycia w księgarni Wł. Kułerskiego ul. Pańska i w dzień przedstawienia od 3-jej przy kasie Teatralnej.

—** **Nowe 20-złotówki.** Z dniem 17 bm. Bank Polski puścił w obieg bilety 20-złotowe drugiej emisji. Nowe bilety są identyczne z biletami pierwszej emisji, z tą różnicą, że nowe 20-złotówki są wykonane na gładkim papierze a nie na papierze rypowym jak bilety pierwszej emisji. W tekście przedniej strony umieszczony jest napis „Bank Polski”, data 15 lipca 1924 i podpisy „Karpiński, Dr. Mieczkowski, Orczykowski”. Serja i numer na biletach nowych umieszczone na dole, pod medaljonem z lewej strony serja, a z prawej strony numer, podczas gdy na biletach pierwszej emisji numer i serja są powtórzone dwukrotnie u góry i u dołu banknotu.

—** **Falszywe 50-złotówki** ukazały się w obiegu. Falsyfikaty wykonane są na papierze mniej gładkim. W medaljonie niezadrukowanym podobna Kościuszki wykonana jest natłuszczonym znakiem wodnym występującym widocznie na zewnątrz w postaci plam tłustych na odwrotnej stronie biletu. Kolor granatowy jest niedobry, posiada odcień niebieski, podczas gdy autentyczny drukowany jest granatowo o odcieniu fioletowym. Ostrzegamy przed przyjmowaniem tych falsyfikatów.

—** **Dzień Książki Polskiej.** Dzień 20 listopada r. b. poświęcony jest propagandzie na rzecz książki polskiej. W stosunkach powojennych w kraju naszym podupadło znacznie czytelnictwo. Fakt ten odbić się może ujemnie na kulturze naszego społeczeństwa. Pragnąc zainteresować szerokie koła społeczeństwa obecnym ruchem wydawniczym, oraz przyczynić się do rozpowszechnienia książki polskiej, Związek Księgarzy polskich urządził wystawę książki polskiej w Warszawie, której otwarcie odbyło się 18 b. m. Dziesięć procent czystego dochodu z sprzedaży w księgarniach w dn. 20 b. m. przeznaczają Związek Księgarzy do podziału na rzecz Polskich Towarzystw Oświatowych do dyspozycji Wydziału Wykonawczego P. T. O. tudzież na rzecz kasy pomocy dla wdów i sierot przy Towarzystwie Literatów i Dziennikarzy Polskich. Zamierzenie Związku Księgarzy zasługuje na rzetelne uznanie, a szerokie stery społeczeństwa polskiego w dn. 20 b. m. powinny się zainteresować książką polską.

—** **Aresztowanie niebezpiecznego rzeźmieszka.** Jak już donosiliśmy wykryła przed kilku tygodniami tutejsza ekspozytura śledcza, niebezpieczną i sprytną szajkę złodziejską. Szajka ta zajmowała się kradzieżą najrozmaitszych przedmiotów. ukrywając takowe w 2 jamach wykopanych zrecznie specjalnie na ten cel w lasach rudnickich. Na skutek poczynionej wielkiej obławy policyjnej, aresztowano wówczas tylko 3 członków pomysłowej kompanji — natomiast czwarty zdołał umknąć. Dopiero wczoraj pochwyciono owego ptaszka aż w Warszawie, skąd dzisiaj przybył pod opieką policyjną do Grudziądza.

—** **Z kroniki policyjnej.** Podczas ostatniej doby aresztowano w naszym mieście 4 osoby, a mianowicie 1 za kradzież, 1 za paserstwo, 1 za pijaństwo i 1 za nierząd.

—** **Na budowę kaplicy we W. TURZY** złożyli w dalszym ciągu: Robotnicy z Rutkowie 63,08 zł, Leliwa W. Tu-

rza 100 zł, Tomasz Fitzermann. Chelmno 10 zł, B. Ossowski. Montowo 30 zł, Karpiński Wilamowo 10 zł, pow. weterynara Kozłowski 50 zł, ks. prob. Niklas, Janowo 10 zł, Błaszczewski, Toruń 5 zł, Gmina Sekowo 297 zł, Jabłoński, Działdowo 10 zł, Józwiakowski, Rudolowo 10 zł, Cieślakowska, W. Turza 50 zł, przez ministrantów 52 zł, na imieninach w Rapactach 38 zł, Jakubowski, W. Turza 5 zł. na imieninach pp Szukalskich w Niechorzu przez p. Łuczyńska 70 zł, Łuczak, Skurpie 72 zł, Goerig, Nostoja 50 zł, Szczepański, Nostoja 50 zł, ks. Mańkowski, Lembarg 2 alby, 2 komże, 2 komeszki dla chłopców i ornat, ks. Heese, Szembruk obraz na ołtarz i mszał, ks. Wrycza, Kowalewo I. rata 10 zł II. rata 10 zł, Dr. I. Łukowicz, Chojnice 30 zł, ks. Felski, Szywałd 3 zł, ks. Sentkowski, Bobrowo 5 zł, ks. Wegner, Tuchola 20 zł, ks. Krajewski, Łasin 20 zł, ks. Michnowski, Mszano 5 zł, ks. Szarański, Działdowo 10 zł, Stow. św. Bonifacego i Wojciecha, Pelplin 700 zł, ks. Majka, Sampława 20 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać”. O dalsze datki gofaco prosi ks. M. Dorszyński, prob.

OD REDAKCJI.

Panu F. S. I my słyszeliśmy o niepoprawnym — delikatnie się wyraziwszy — postępowaniu pomorskie, wytwórni powroźniczej (dawniej fałszywie „inwalidzka” zwanej) nietylko wobec kasy chorych ale i swych pracowników.

Nie wątpimy, że zarząd kasy zajmie także stanowisko, jakie przewidują ustawy. skutkiem czego winni zostaną przykładownie ukarani.

REKLAMY.

◆ Kino „Orzeł” wyświetla od dziś arcydzieło o niebywałym wysoko tragicznym napięciu, słynnej wytwórni „Seligfilm” w N. Yorku p. t. „Bogini Dzungil” z udziałem podwrotnikowych zwierząt. Publiczność będzie miała możność oglądać na ekranie florę i faunę dziewiczych puszczy.

Z Pomorza.

—** **Zielnowo,** pow grudziądzki. (Z pracy oświatowej T. C. L.) Staraniem komitetu T. C. L. na okręg radziński, odbył się w niedzielę odczyt z przełożeniami na temat: „Nasze Tatry”, wygłoszony przez ks. proboszcza Wojciechowskiego. Czcigodny prelegent w niezwykle barwnych słowach przedstawiał piękno naszych gór, wzywając słuchaczy do żywego pokochania naszych Tatr. Odczyt spotkał się należytem zrozumieniem i uznaniem u licznie zebranych.

—** **Kościierzyna.** (Kradzież). Pewnej pani z karszew skradziono na tutejszym urzędzie skarbowym, wotę 400 zł. podczas załatwiania spraw podatkowych.

Ze sportu.

Piłka nożna.

Rozgrywki okręgowe o mistrzostwo klasy A poszczególnych ZOPN-ów, skończyły się. Mistrzostwo zdobyły względnie utrzymały następujące drużyny. T. K. S. — Toruń (okręg pomorski), Warta — Poznań (okr. poznański), Amatorski K. S. — Królewska Huta (okr. górnośląski), Wisła — Kraków (okr. krakowski), Pogoń — Lwów (okręg łwowski), Polonia — Warszawa (okr. warszawski), Ł. K. S. — Łódź (okr. łódzki). Dotychczas jeszcze nieznani są nam mistrzowie okręgów wileńskiego i lubelskiego. Bliższe szczegóły jak i obszerniejszą krytykę tegorocznych rozgrywek umieścimy w najbliższym czasie.

Zawody towarzyskie pomiędzy Pogonią a Wisłą — rozegrane w nb. niedzielę w Krakowie — zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Pogoni w stosunku 3:2 (2:1). Zawody te wzbudziły tak w Krakowie jak i w całej Polsce wielkie zainteresowanie, ze względu na spotkanie dwóch najważniejszych kandydatów na mistrza Polski roku 1925. Frekwencja publiczności doszła do 10 tys. osób. M. in. obecni byli wojewoda i prezydent krakowski, przedstawiciele wojska, posłowie i senatorowie Krakowa oraz marsz. Piłsudski. Gra była bardzo piękna, prowadzona niezmiernie szybko i ostro Bohaterem dnia był Wacek Kuchar z Pogoni. Niesłychana ambicja oraz doskonały poziom gry drużyny lwowskiej utorały jej drogę do zwycięstwa. O ile Pogoń nie zaniedba treningu podczas zimy, należy poważnie oczekiwać zdobycia przez nią mistrzostwa Polski po raz trzeci.

Sprawy społeczno-gospodarcze

Obniżenie cen przywozu mąki do Małopolski wsch.

WARSZAWA, 20. XI. (AW) Komisja skarbowo-budżetowa uchwaliła wezwać Rząd do zniesienia taryf celnych na przywóz mąki do Małopolski wschodniej.

— **Widoki rozwoju transportów wodnych w Wielkopolsce.** Izba przemysłowa Handlowa w Poznaniu zawiadania o nowym szczęśliwym projekcie budowy nowego kanału, mającego łączyć Wisłę z systemem rzek: Warty, Odry i... (zob. str. 1).

Kan al ten skierowałby transporty drogą wodną ze Szczecina do Wielkopolski i do wnętrza Polski przez Poznań. Port Szczeciński dla transportów wodnych do Wielkopolski, a zwłaszcza do Poznania, ma większe znaczenie od portu gdańskiego, ze względu na to, iż wodna droga z Poznania do Gdańska wynosi 312 km., a ze Szczecina do Poznania — 206 km. Z niemieckich zestawień statystycznych wynika, że przemysł wielkopolski już z czasów pruskich przedstawiał poważny czynnik w życiu gospodarczym Niemiec. Obecnie przy tak sprzyjających okolicznościach, przemysł wielkopolski jeszcze bardziej może się rozwinąć i już daje się uważać za znaczący krok naprzód.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz
Redaktor odpowiedzialny: Komendant Dąbkowski.

KINO ORZEŁ VARIETE

Sensacja!

Dzisiaj i w dni następne do 28. b. m. włącznie:

Bogini Dżungli

Arcydzieło amerykańskiej słynnej wytwórni „Seligfilm“ w New Yorku o niebywałym napięciu rozgrywanej się wśród fauny i flory egzotycznej przyrody Afryki z udziałem podzwrotnikowych zwierząt.
Razem 12 aktów

Sensacja!

Wkrótce największe i najpotężniejsze dzieło film.

Quo Vadis

W niedzielę, o godzinie 2-jej
Wielkie przedstawienie dla dzieci.

Wydzierżawienie małych parcel

Mieszkańcom Chełmińskiego przedmieścia podaliśmy do wiadomości, że posiadamy wzdłuż toru kolejowego, 24 małych wolnych parcel ziemnej leśnej do wydzierżawienia.
Reflektanci zechcą zgłosić się w Rezerwacji 2, pokój 8 do wtorku 25, bm. włącznie.
Grudziądz, dnia 19 listopada 1924 r.
Magistrat — Zarząd leśnictwa

Licytacja dobrowina.

Sprzedawane będą w Jabłonowie dnia 24 listopada o godz. 10-iej poł. następującej dailoemu i zagotówkę kompl. parówka, lokomobila 5PS, maszyna do tartaku koniczyny, 2 tokarwie, szewczarnia parowa, 3 wiertarki, motor elektr. 220 Volt 5HP, komplet narzędzi kowalskich, aparat do spajania, różne narzędzia i około 300 centnarów starego żelaza. Gdzie wskazuje Hotel Dworcowy Jabłonowo.
Komornik sądowy Müller.

Ogłoszenie.

Dnia 21 XI. br. a godz. 10-tej po poł. odbędzie się na dworcu tow. w Grudziądzu publiczny przetarg jednego wagonu koksu kamiennego (14 ton).
Ekspedycja towarowa GRUDZIĄDZ.

Wielka licytacja

W Biskupim Papowie stacja kolejowa Wrocławki powiat Toruński, sprzedawane będą w poniedziałek, dnia 24 listopada o godz. 9 rano na majątku:
2 konie wyjazdowe, 22 koni roboczych, materiał budowlany, 25 sztuk młodego bydła, 7 źrebiąt, młocznia parowa (Lanza) kompl. w bardzo dobrym stanie, wozy wyjazdowe i robocze, pofszorki i wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, wszystko w dobrym stanie.
Powózki do ranego pociągu będą oczekiwać na stacji Wrocławki.
Jan Olszewski, taksjor i licytator

Sprzedaż trzciny

około 200 mórg. (jeziora Sunówko i Wądryn) w większych i mniejszych parcelach jakoteż i pojedynczo (kupa), odbędzie się w sobotę dnia 22 XI b. r. o godz. 10-tej przed południem w obecności p. Trojnowskiego w Konopadach, stacja kol. Konopady, pow. Brodnicki. Szymanowski, dzierż. ryboł.

Wieczorek familijny

dla uczni kursu tańców i ich rodzin oraz przymiennie wprawionych gości odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 listopada na sali „Pod Złotym Lewem“. Zaprasza się również uczeni dawniejszych kursów.
Frieda Sinell, Forteczna 20a.

Lekcje tańców.

Nowy kurs męskich i najnowszych tańców rozpocznie się w piątek, dnia 28 listopada o godz. 7½, wiecz. w h. telu „Złoty Lew“. Zgłoszenia przyjmuje codziennie.
Frieda Sinell, Forteczna 20a.
Wejście od ogrodu.

Poszukuje się kupna

3-4 wagonów

Świerków

1/2-2 1/2 mtr. wysokości. P. P. Leśniczych, uprasza się o składanie ofert z podaniem ilości i ceny pod adresem.
MÜHLBRANDT, Grudziądz.

Poszukuję od 1-go grudnia lub później do sprzedaży detalicznej

DZIELNEGO

ekspedjenta
A. Ruchniewicz, Grudziądz, Fabryka wódek i likierów.

3 wagony tanich

Świerków

należą w najbliższych dniach. Sprzedawane będą w Grudziądzu na czterech punktach. Zamówienia przyjmuje.
MÜHLBRANDT, Grudziądz, Chełmińska 52.

Poszukuję od zaraz
10 samodzielnych monterów na siłę i światło elektr. i gromochronów do Chełmna i Grudziądza. Zgłosz. pism. do firmy „Strzala“ Zakłady Przemysłowe inż. Ewarysta Namysia w Poznaniu Oddział w Grudziądzu, Lipowa 31.

Dla naszej hurtowni i składu kawy, połącz. z składem kolonialnym, del. katesów, konf. tur. winiarz i likierów poszukuje się UCZNIĄ syna uczy wch. rodziców z wolnym utrzymaniem. Pierwszeństwo przyznane posiadaczom świad. jednoroczne biegi w języku polskim i niem. w słowie i piśmie. Oferty do
HENTZ & NEUBAUER
Specjalist. Kawa, Grudziądz.



Skrzydła i pianina fabrykatów
Bechstein, Blüthner
Feurich :: Niendorfi
i innych najslawniejszych firm wszechświatowych,
harmonja fabr. Mannborg jakoteż
pianina własnej fabrykacji poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty w wielkim wyborze

B. Sommerfeld
Telefon 83 Bydgoszcz Śniadeckich 56
Fabryka fortepianów i budowa organów.
HURTOWNIA. 12143
Oddział w Grudziądzu, ul. Groblowa 4 Tel. 229

Warsztat nowej budowy i reparacji
WAG
ROMAN FABISZ
GRUDZIĄDZ
Trynkowa 13 Trynkowa 13

Codzienna wysyłka świeżo wędzonych sielawek (sprotok) prawdziwych kilonickich piklingów hurtownikom, rozpoczyna się. 12061
Stahlberg, Gdańsk, Telefon 6856

BANK LUDOWY
Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Zakończony w roku 1890. Tel. 421
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybleckiego 21
Załatwia wszelkie bankowe, Przejmnie wkładki oszczęd. i oprocentowuje wedl. umowy

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczek: na weksle — na podkład słoja i srebra i w rachunku bieżącym

Cytryny, Pomarańcze i wszelkie owoce południowe of. po najniższ. cen. Fruch- & Import Gesellschaft
Gdańsk-Danzig, Frauengasse 34, tel. 3241.

KINO APOLLO KINO
Od czwartku, dnia 20 listopada
Potężny obraz francuskiej wytwórni „A. G. O.“
Roznosicielka Chleba
10 aktów
Całość 10 aktów
Arcydzieło sztuki filmowej! W głównych rolach genialni G. Felix i Henri Baudin
W niedzielę o g. 2-jej wielkie przedstawienie dla młodzieży.

Kto nie chce palić kamieniami i miałem, niech kupuje
najlepszy węgiel górnośląski i węgiel paryski
po 2 zł. i 10 gr. za centnar
Przy większym odbiorze KREDYT
Skład Tuszewska Grobla 54 (Plac p. Gedego dawniej Eitel-wole) drugie wejście Dworcowa 51 za mlynem
Sprzedający Piotrowski.

Baczność!
Największy wybór damsk. kapeluszy poleca po bardzo niskich cenach oraz kolarze furzane, eleganck. płaszcze suknie damskie już od 12 zł. [12752]

Z. Lubomska
Grudziądz,
Rynek nr. 21.

Wyrabiamy i dostarczamy:
CUKIER PUDROWY
najlepszej jakości. Korzystne ceny. Natychmiastowa dostawa.
Piernikina Smak
prosz. przyprawny do pierników | prosz. przyprawny do pieczywa
Prosimy narażać ofertę. (2396)
ROWA, T. z. o. p. TCZEW.

Sprzedaż
Do sprzedania: elegancki kostium wełniany (rob. półczosniczej), kostjum granatowy (gabardyna) jako też dobry czarny płaszcz damski Strzelecka 8, biuro.

Poszukujemy we wszystkich miastach Pomorza i Wielkopolski AGENTÓW do sprzedaży grzebieli, szrotek do zębów, gazików it. p. wyrobów francuskich fabryk. Zgł. pisemne przyjm. Biuro Ogł. „PAR“ TORUŃ, Szeroka 46, p. nr. 6766

Różne
Ogłoszenie.
Ktobykolwiek wiedział coś o moim synie (Józef Fonder, lat 19), proszę o niezwłoczne za wiadomościem mnie pod ad. Fonder Stanisław Gliniaki 36, Dąbrowa Górnica woj. Kieleckie.

WILKI rasowe, 6 tygodniowe, do sprzedania. (12720) Fabryki aponeczoch ul. Grobowa.

Dzielnego woźzera
zaproszonego w branżę węglowej i zbożowej snajaczy kupiectwo i majtki na Pomorzu poszukuje natychmiast Of. skład do Głosu Pomorski. pod 2379.

Akademik absolw. udziela lekcji w przedmiotach wchozących w zakres gimnazjum. Łask. zgł. do Głosa Pom. pod 12695

Kupna
Kupię piec żelazny do ogrzewania. (12722) Tyllia, Lipowa 15.

Szcoladników stolarskich do turnierowania poszukuje Stolarnia B. Figurski, ul. Solna 4/5.

Udziałem lekcji języka francuskiego, dorosłym w kompl lub pojedynczo. Zgłosz. do Głosa Pom. pod 12703

Posady
Poszukujemy we wszystkich miast. Pomorza i Wielkopolski AGENTÓW do sprzedazy opon i kieszek samochodowych oraz maszyn ciężarowych wyrobu belgijsk. fabryk. Zgł. pisemne przyjmuje Biuro Ogł. „PAR“ TORUŃ, Szeroka 46, pod nr. 6766.

Ucznia poszukuje Jan Cybulski mistrz stolarski Radym.
MAMKI poszukuje się od zaraz do domu lub też która-by dziecko o siebie w domu karmila. (2380) Pl. 23 stycznia 30, II L

Pomarańcze Murcia) Mandarynki Winogrona Cytryny Figli nadeszły i poleca się takowe w mniejszych i większych ilościach.
W. Schmański, Gdańsk-Danzig Ochseengasse. (2368)

LEKCJE
wyrabianiu zabawek z tytu i aplikacji na suknie i piórnice 12711
Strzelecka 1a, H. K. P.

Kto udziela w godz. wiecz. lekcji w kroju gader, damskiej, f. Oferty pod nr. 12701 do Głosu Pomorskiego.

Warszawska Pracownia Gorszetów w Grudziądzu ul. Dąbrowska 7 w kontujce (12700)

gorszety, bandaze, paski, bluzonozse, gorszety dla ulomnych i dziewczennych oraz wszelkie prerobki za go wówę i na raty.
Wykonują artystyczne plakaty

i reklamy wszelkiego rodzaju, po przystępnych cenach. Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod 12673

Gopodarstwa
8 mórg 2000 zł., 50 mórg. 4000 zł., 80 mórg. 6000 zł., 120 mórg. 20000 zł., 150 mórg. 20000 zł., 360 mórg. 90000 złotych, 500 mórg. 100000 zł., 700 mórg. 100000 zł., 1300 mórg. 250000 zł., 1/4 do 1/2 wpłaty.

Dzierżawy
wykup awenturiz
80mórg 5000 zł., 250mórg. 10000 zł., 900 mórg. 30000 zł., 1200 mórg. 40000 zł., 3500 mórg. 200000 zł.

Kamienice na dogodnych, korzystnych warunkach sprzedają Dejowski i Jaeger, Grudziądz, ul. Sielkiewiczza 6, Telefon 504.

Zguby

Zgubiono!
W pociągu, jadąc z Grudziądza do Warszawy w dniu 7 listopada zgubiono portfel z dokumentami osobistymi: paszport na imię Kazimierz Wojdak, widiany przez starostwo Grójeckie, prócz tego bilet wojskowy, wydany przez P. K. U. Grudziądz, oraz za wolne na broń, wyd. przez Magistrat m. Grudziądza i inne dokum. Łask. znalazcę uprasza się o oddanie powyższ. dokumentów za nagrodą, pod adres: K. Wojdak, Grudziądz, ul. 3 Maja 18.

Zaginął Wyżeł (wielce rasy) czarny, nogi złote, wabi się Hares. Ostrzega się przed zakup. Za wynagrodzeniem oddać JANKOWSKI, Blatochowo powiat grudziądz. Dnia 13. 11. br. o godz. 12-jej zginał. (2353)

PIES
maści białej, (szpic) Łask. znalazca zechce zawiad. Agencję Wschodnią, Rynek 10 Ostrzeżam iż w razie przetrzymania, podaję do sądowej odpowiedzialn.